

Sygn. akt V ACa 169/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Aleksandra Kempczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Fronczyk

SA Marta Szerel

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. oraz Z. J. (1)

przeciwko redaktorowi naczelnemu portalu "(...)"

o nakazanie publikacji sprostowania

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 13 stycznia 2020 r., sygn. akt II C 1206/19

- 1. prostuje niedokładność w komparycji i sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że z oznaczenia strony pozwanej usuwa słowa (...) w odpowiednim przypadku;**
- 2. oddala apelację;**
- 3. zasądza od (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. oraz Z. J. (1) na rzecz redaktora naczelnego portalu „(...)” kwoty po 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Marta Szerel Aleksandra Kempczyńska Alicja Fronczyk

Sygn. akt V ACa 169/20

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 8 lipca 2019 roku (...) Bank (...) S.A. w W. i Z. J. (1) wnieśli pozew przeciwko M. S. o ochronę dóbr osobistych i o opublikowanie sprostowania, domagając się m.in. zobowiązania pozwanego do opublikowania, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, tekstu sprostowania powoda 1 i powoda 2 do materiału prasowego opublikowanego dnia 22 maja 2019 roku na stronie internetowej dostępnej pod adresem (...) o treści:

„SPROSTOWANIE

Oświadczam, że w artykule: „(...)” (...), opublikowanym w dniu 22 maja 2019 roku przez redaktora M. S., zawarte zostały nieprawdziwe informacje na temat mojego, jako Prezesa Zarządu (...) Banku (...) S.A., udziału w procesie zmiany art. 95 Prawa bankowego oraz na temat przyczyn wprowadzenia tej regulacji. Nie inspirowałem nowelizacji art. 95 Prawa bankowego poprzez zmianę ust. 5 i dodanie ust. 6 i nie uczestniczyłem w procesie tworzenia i uchwalania tego przepisu.

Z. J. (1),

Prezes Zarządu (...) Banku (...) Spółka Akcyjna”

„SPROSTOWANIE

(...) Bank (...) SA oświadcza, że w artykule: „(...)”, opublikowanym w dniu 22 maja 2019 roku przez redaktora M. S., zawarte zostały nieprawdziwe informacje na temat udziału (...) Banku (...) w procesie zmiany art. 95 Prawa bankowego oraz na temat przyczyn wprowadzenia tej regulacji. Tymczasem: (...) Bank (...) S.A., ani jego Prezes, nie inspirowali zmiany art. 95 Prawa bankowego poprzez zmianę treści ust. 5 i dodanie ust. 6 oraz nie uczestniczyli w procesie tworzenia i uchwalania tego przepisu. Ponadto, zgodnie z treścią ust. 4 i 5 art. 95 Prawa bankowego oraz dotychczasową praktyką i orzecznictwem, zgoda dłużnika nie była potrzebna do przelewu wierzytelności oraz prawa akcesoryjnego jakim jest hipoteka (także w przypadku hipoteki na rzecz banku). Zmiana treści ust. 5 i dodanie ust. 6 nie wprowadza nowej zasady w powyższym zakresie, a jedynie usuwa wątpliwości, nadając przepisowi brzmienie zgodne z praktyką i orzecznictwem,

Zarząd Spółki (...) Bank (...) S.A.”

przez ich łączne opublikowanie w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia prawomocnego wyroku w sprawie, na stronie internetowej prowadzonej pod adresem (...) – na stronie głównej, w formie tzw. pop-up boxa (wyskakującej przy pierwszym wejściu na stronę ramki z informacją), czcionka: czarna, rozmiar nie mniejszy niż 12 pkt, tło białe, utrzymywanego na stronie pozwanego przez okres 1 miesiąca od dnia ich opublikowania

oraz o zagrożenie pozwanemu przez Sąd nakazaniem zapłaty na rzecz powoda 1 kwoty 1.000 zł za każdy dzień zwłoki na wypadek naruszenia obowiązku opublikowania sprostowania powoda 1 w terminie i formie wskazanych w petitum pozwu i na rzecz powoda 2 kwoty 1.000 zł za każdy dzień zwłoki na wypadek naruszenia obowiązku opublikowania sprostowania powoda 2 w terminie i formie wskazanych w petitum pozwu.

Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2019 roku, wydanym w sprawie II C 799/19 Sąd wyłączył do odrębnego rozpoznania i rozstrzygnięcia żądanie zobowiązania do opublikowania sprostowania.

Podczas rozprawy w dniu 13 grudnia 2019 roku pełnomocnik powodów sprecyzowała, że pozwanym jest M. S. jako redaktor naczelny portalu „(...)”.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia na swoją rzecz od obojga powodów zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, kwestionując by prowadzony przez niego blog i publikowane w nim artykuły mogły być traktowane jako prasa i materiały prasowe, a nadto zarzucając brak rzeczowości żądanych sprostowań jako nie odnoszących się do faktów, a do opinii, nadmiernie rozbudowanych i nie spełniających wymogów formalnych sprostowania. Podczas rozprawy w dniu 10 stycznia 2020 roku pozwany dodatkowo zarzucił, że wnioski o sprostowanie zostały wystosowane przez osobę nie dysponującą wymaganym do tej czynności pełnomocnictwem.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2020 roku Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powodów (...) Bank (...) S.A. w W. i Z. J. (1) na rzecz pozwanego redaktora naczelnego portalu „(...)” – M. S. kwoty po 368,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

Od 2009 roku na stronie internetowej prowadzonej pod adresem (...) ukazuje się blog dotyczący spraw gospodarczych, w którym co kilka – kilkanaście dni publikowane są nowe artykuły i felietony autorstwa M. S. lub dwóch innych osób. W części przedstawiającej tzw. ekipę S., pan M. S. określony został jako redaktor naczelny, a dwie inne osoby jako dziennikarze.

22 maja 2019 roku na stronie internetowej o nazwie „(...)” ukazał się artykuł zatytułowany: „(...)” autorstwa M. S.. Zamieszczono w nim m.in. sformułowania: „Dziwnym zbiegiem okoliczności w ostatnim czasie nastąpiła zmiana art. 95 Prawa bankowego, która może nieco ułatwić życie (...). (...) Tak czy owak prawo się zmieniło na lepsze (dla banków). Na forach frankowiczów aż huczy od spekulacji, że to spisek banków, które zamierzają masowo sprzedawać frankowe dłużni firmom windykacyjnym, ale z kolei wśród klientów (...) panuje przekonanie, że zmiana przepisu to „robotą” prezesa (...), który zorientował się, że krucho u niego z zabezpieczeniem kredytów walutowych i poprosił o pomoc przyjaciela z dawnej opozycji antykomunistycznej, premiera M. M., który pomógł mu wybrnąć z sytuacji.

A może tu nie ma żadnego spisku, tylko zbieg okoliczności, a nowy przepis powstał jedynie po to, by wierzyciele nie mogli szantażować wierzyciela, który chciałby scedować na kogoś innego swoją wierzytelność? (...)”

Pismem z dnia 31 maja 2019 roku adwokat A. K., działając w imieniu (...) Bank (...) S.A., wezwała M. S. – redaktora naczelnego portalu „(...)” o opublikowanie sprostowania do artykułu: „(...)”. Do pisma dołączono treść sprostowania, cytowaną w petitum pozwu, podpisanego w imieniu (...) Bank (...) S.A. przez wiceprezesów zarządu spółki oraz pełnomocnictwo udzielone adwokat A. K. do reprezentowania (...) Bank (...) S.A. w W. przed sądami, wszystkimi innymi podmiotami lub organami, także prasą, w sprawach dotyczących naruszenia dóbr osobistych Spółki, w tym w sprawie związanej z artykułem „(...)”. W/w pismo wysłano 3 czerwca 2019 roku, a zostało ono doręczone adresatowi w dniu 7 czerwca 2019 roku.

Pismem z dnia 31 maja 2019 roku adwokat A. K., działając w imieniu Z. J. (1), prezesa zarządu (...) Bank (...) S.A., wezwała M. S. – redaktora naczelnego portalu „(...)” o opublikowanie sprostowania do artykułu: „(...)”. Do pisma dołączono treść sprostowania, cytowaną w petitum pozwu, podpisanego przez Z. J. (1) oraz pełnomocnictwo udzielone adwokat A. K. do reprezentowania Z. J. (1) przed sądami, wszystkimi innymi podmiotami lub organami, także prasą, w sprawach dotyczących naruszenia jego dóbr osobistych, w tym w sprawie związanej z artykułem „(...)”. W/w pismo wysłano 3 czerwca 2019 roku, a zostało ono doręczone adresatowi w dniu 7 czerwca 2019 roku.

Artykuł „(...)” został 7 czerwca 2019 roku uzupełniony o informację, że (...) S.A. i Z. J. (1) uważają domysły i spiskowe teorie dotyczące zmian prawa i powiązania tych zmian z interesami banku za stepek bzdur. Dodatkowo zacytowano żądane treści sprostowań, jednak bez tytułu, części wstępnej i oznaczenia osoby składającej sprostowanie.

W ocenie Sądu powództwo okazało się nieuzasadnione.

Stosownie do art. 39 ustawy Prawo prasowe, jeżeli redaktor naczelny odmówił opublikowania sprostowania albo sprostowanie nie ukazało się w terminie określonym w art. 32 ust. 1 - 3 lub ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5, zainteresowany podmiot, o którym mowa w art. 31a ust. 1 lub 2, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania, przy czym roszczenie to wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia opublikowania materiału prasowego.

Sąd podzielił pogląd powodów, że blog internetowy „(...)” jest prasą w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo prasowe, a więc że publikowane w nim artykuły i felietony mogą być przedmiotem żądania opublikowania sprostowania, stosownie do art. 31a ust. 1 w/w ustawy. Zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 1 zd. 1 prasa w rozumieniu ustawy oznacza publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem lub nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teletekstowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe. Jednakże definicja ta ma charakter otwarty, co zaakcentowano w zdaniu drugim cytowanego przepisu, stanowiąc, iż prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego

przekazywania (...) upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania. Aktualnie materiały prasowe mogą być publikowane m.in. za pośrednictwem internetu. Sąd poparł pogląd, ugruntowany już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że ukazujący się w formie elektronicznej w internecie przekaz tekstu lub obrazu o charakterze informacyjnym, publicystycznym, dokumentalnym lub innym jest prasą, o ile ma charakter periodyczny, jest publikowany pod oznaczonym tytułem, nazwą, adresem czy linkiem na stworzonej specjalnie w tym celu stronie internetowej i możliwe jest ustalenie daty publikacji poszczególnych materiałów na danej stronie internetowej (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2016 roku I CSK 695/15). Istotne jest zauważenie, że periodyczność publikowania materiałów prasowych na stronie internetowej rozumiana jest jako stałość i cykliczność informowania, nie zaś jako wymóg utrzymywania takich samych odstępów czasu pomiędzy poszczególnymi publikacjami. Zważywszy, że pod wskazanym w części wstępnej uzasadnienia adresem strony internetowej już od 2009 roku pod nazwą „(...)” publikowane są co kilka – kilkanaście dni artykuły i felietony o tematyce gospodarczej, a każdy z nich opatrzony jest datą, zaś p. M. S. określa swoją rolę w tworzeniu owego bloga jako redaktora naczelnego, a pozostałych autorów – jako dziennikarzy, blog internetowy „(...)” może i powinien być traktowany jako prasa. Akcentowany przez pozwanego fakt, że publikowane w w/w blogu materiały nie mają niezmiennego charakteru, a mogą być uzupełniane przez ich autora i komentowane przez ich odbiorców, jest specyfiką bloga internetowego i nie pozbawia to publikacji ukazujących się na stronie internetowej prowadzonej pod adresem (...) charakteru materiałów prasowych.

Niespornym jest, że na w/w portalu w dniu 22 maja 2019 roku opublikowany został felieton pod nazwą „(...)” oraz że do redaktora naczelnego z zachowaniem terminu z art. 31a ust. 3 ustawy wystosowane zostało żądanie opublikowania sprostowania (...) Banku (...) S.A. i sprostowania Z. J. (1). Redaktor naczelny portalu nie poinformował żądającego o odmowie publikacji sprostowań i jej przyczynie, decydując się na swoiste uzupełnienie spornego felietonu. Uzupełnienie to nie stanowi publikacji sprostowania w rozumieniu ustawy Prawo prasowe, jako że dodany w dniu 7 czerwca 2019 roku fragment artykułu „(...)”. (...)” nie zawiera widocznych tytułów „(...)” – co stanowi naruszenie ust. 4 art. 32 ustawy oraz w tekście oświadczeń obu powodów dokonano skrótów, polegających na wyeliminowaniu części wstępnej (kto składa oświadczenie i odnośnie jakiego materiału prasowego) i końcowej (podpis składającego oświadczenie o sprostowaniu) – co stanowi naruszenie ust. 5 art. 32 ustawy.

Sąd stanął na stanowisku, że pozwany redaktor naczelny portalu „(...)” nie był i nie jest zobowiązany do opublikowania na nim żądanych oświadczeń obojga powodów. Po pierwsze, w terminie zakreślonym przez ustawę nie doszło do skutecznego złożenia wniosków o opublikowanie sprostowania. Art. 31a ust. 1 i 3 ustawy Prawo prasowe stanowi, iż redaktor naczelny jest obowiązany opublikować sprostowanie na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, a wniosek taki powinien zostać złożony nie później niż 21 dni od opublikowania materiału prasowego. Wniosek o publikację sprostowania jest oświadczeniem woli w rozumieniu prawa cywilnego osoby dokonującej czynności prawnej i może być złożony przez należycie umocowanego pełnomocnika. Pisma znajdujące się na k. 38 i 42 akt nie zostały podpisane przez osobę dysponującą pełnomocnictwem do reprezentowania Z. J. (1) i (...) Banku (...) S.A. do złożenia tego rodzaju oświadczenia woli, jako że reprezentacja w sprawach o naruszenie dóbr osobistych, będąca przedmiotem pełnomocnictw (k. 39 i 43) jest czymś zasadniczo odmiennym niż reprezentacja w sprawie o publikację sprostowania na podstawie przepisów ustawy Prawo prasowe. Uprawnienie do zażądania sprostowania materiału prasowego może być bowiem dochodzone niezależnie od roszczeń przysługujących w razie zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych publikacją prasową (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 1990 roku II CR 1303/89).

Po drugie, trafnie zdaniem Sądu podnosił pozwany, że sprostowania żądane przez powodów nie mają cechy „rzeczowości”. Obowiązkiem redaktora naczelnego jest opublikowanie rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania nieścisłej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym. Sprostowanie jest uznawane za rzeczowe, jeśli odnosi się do faktów przedstawionych w materiale prasowym, do tego co zostało w nim napisane na temat zainteresowanego i powinno być wypowiedzią zawierającą korektę wiadomości podanej w materiale prasowym (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2016 roku I CSK 733/15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2003 roku V CK 95/03). Lektura spornego artykułu prowadzi do wniosku, że jego autor nie zawarł w nim informacji,

jakoby (...) Bank (...) S.A. w W. lub jego prezes zarządu Z. J. (1) inspirowali nowelizację art. 95 ustawy Prawo bankowe czy w inny sposób uczestniczyli w procesie tworzenia i uchwalania nowelizacji tego przepisu. W felietonie wskazano jedynie, że na forach internetowych, zrzeszających klientów banków, pojawiają się różne przypuszczenia co do przyczyn nowelizacji art. 95 ustawy Prawo bankowe, w tym klienci (...) są przekonani, że inspiratorem zmiany tego przepisu był prezes (...), który zorientował się, że krucho u niego z zabezpieczeniem kredytów walutowych. Nie można też zgodzić się z powodami, jakoby autor spornego artykułu w przytoczonych w pozwie fragmentach sugerował tego rodzaju przebieg wypadków, skoro ograniczył się on do przytoczenia dwóch poglądów dominujących wśród użytkowników forów internetowych i ze swojej strony wskazał cyt. „(...)”.

Oznacza to, że powodowie mogliby ewentualnie domagać się sprostowania poprzez zaprzeczenie faktowi, iżby głosy w/w treści były publikowane na forach internetowych zrzeszających klientów banków lub poprzez zaprzeczenie prawdziwości wypowiedzi osób trzecich przywoływanych w felietonie – wówczas jednak konieczne byłoby takie sformułowanie sprostowania, aby odnosiło się ono do wypowiedzi osób trzecich, a nie autora artykułu. W rozpoznawanej sprawie sprostowania żądane przez powodów nie dotyczą wiadomości zamieszczonych w materiale prasowym, stanowiąc nadmiernie rozbudowaną – w rozumieniu art. 31a ust. 6 ustawy – polemikę z informacjami (faktami), które nie zostały w nim przytoczone lub z opiniami autora artykułu. Oczywiście jest bowiem, że wypowiedź o treści: „Dziwnym zbiegiem okoliczności w ostatnim czasie nastąpiła zmiana art. 95 Prawa bankowego, która może nieco ułatwić życie (...)” zawiera ocenę autora artykułu, a nie informację podlegającą weryfikacji według kryterium prawdy i fałszu, a w związku z czym nie może być przedmiotem sprostowania.

Konkludując, z wyżej wskazanych przyczyn Sąd uznał zgłoszone przez powodów żądanie opublikowania sprostowań za nieuzasadnione, wobec niespełnienia przesłanek z art. 31a ust. 1 i art. 39 ustawy Prawo prasowe i powództwo oddalił.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 k.p.c., a podstawą ustalenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego pozwanego - § 20 w zw. z § 8 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli powodowie, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

a.naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów skutkującą ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji następujących faktów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy:

i.faktu, że powodowie nie złożyli pozwanemu wniosków o opublikowanie sprostowań lub nie złożyli ich skutecznie we właściwym terminie,

ii.faktu, że pełnomocnik powodów nie był umocowany do złożenia w ich imieniu wniosków o opublikowanie sprostowań,

b. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów skutkującą ustaleniem przez sąd pierwszej instancji następujących faktów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy:

i.faktu, że w artykule nie zawarto informacji, jakoby powodowie inspirowali nowelizację art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, czy w inny sposób uczestniczyli w procesie tworzenia i uchwalania tego przepisu,

ii.faktu, że sprostowania powodów stanowią nadmiernie rozbudowaną polemikę z informacjami (faktami), które nie zostały przytoczone w artykule,

iii.faktu, że przedmiotem sprostowań powodów były jedynie ocena przedstawiona w artykule przez pozwanego;

c. naruszenie art. 31a ust. 1, 3 i 4 w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe w zw. z art. 98 w zw. z art. 65 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwani nie złożyli skutecznie wniosków o opublikowanie sprostowania, ponieważ pisma powodów z 31 maja 2019 r. zawierające takie wnioski (k.

38. i 42. akt sprawy) skierowane do pozwanego nie zostały podpisane przez osobę dysponującą pełnomocnictwem do reprezentowania powodów do złożenia tego rodzaju oświadczenia woli, gdyż upoważniały wyłącznie do reprezentacji w sprawie o naruszenie dóbr osobistych, podczas gdy:

i. do pism Powodów z 31 maja 2019 r. dołączono sprostowania, które spełniają wszystkie wymogi wskazane w art. 31a ust. 1 oraz 4 pr. pras., a w szczególności zostały sporządzone na piśmie i podpisane przez powodów (w przypadku powoda ad 1 nastąpiło to zgodnie z zasadami reprezentacji), co już samo w sobie przesądza, że pozwanemu skutecznie złożono wniosek o publikację sprostowania,

ii. niezależnie od powyższego, pełnomocnictwa od powodów dołączone do ww. pism upoważniały pełnomocnika powodów nie tylko do działania w sprawach o naruszenie dóbr osobistych, ale także w szczególności „w sprawie związanej z [Artykułem]” i umocowywały pełnomocnika do działania także „przed wszystkimi podmiotami lub organami, w tym prasą”, a tym samym - co oczywiste - także do złożenia wniosku o sprostowanie, a zatem złożenie takich wniosków w imieniu powodów nastąpiło skutecznie,

iii. jedyną podstawą odmowy publikacji sprostowania jest - zgodnie z art. 33 ust. 1 pkt 2 pr. pr. - niepodpisanie sprostowania, a nie wniosku o sprostowanie, a zatem w zakresie samego wniosku obowiązuje swoboda formy,

iv. ponadto pozwany bez wątplenia miał świadomość, że powodowie złożyli mu żądanie sprostowania artykułu w rozumieniu pr. pras., na co wskazuje również fakt, że zmodyfikował on treść artykułu, komentując złożone mu sprostowania i nie zgłaszał (aż do drugiej rozprawy w niniejszej sprawie) żadnych wątpliwości co do zakresu pełnomocnictwa, a w szczególności nie wszczął tzw. trybu naprawczego, o którym mowa w art. 33 ust. 3 pr. pras. (do czego, w przypadku takiego braku, byłby zobowiązany),

v. w konsekwencji wszystkie wymogi formalne sprostowań zostały spełnione, a wnioski o jego publikację skutecznie złożone pozwanemu;

d. naruszenie art. 31a ust. 1 i 6 w zw. z art. 39 ust. 1 pr. pras. poprzez przyjęcie, że sprostowanie powodów i) nie jest rzeczowe oraz ii) stanowi nadmiernie rozbudowaną polemikę z informacjami (faktami), które nie zostały przytoczone w artykule, podczas gdy:

i. sprostowania powodów były rzeczowe i odnosiły się do faktów oraz dotyczyły nieścisłej i nieprawdziwej wypowiedzi zawartej w artykule, który sugeruje, że powodowie inspirowali zmiany art. 95 pr. bank. i uczestniczyli w procesie tworzenia i uchwalania tego przepisu,

ii. sprostowania powoda ad 1 i ad 2 dotyczyły części artykułu (zacytowanej w pkt 28) o objętości 17 wierszy, 224 wyrazów i 1478 znaków ze spacjami, a same zawierały, odpowiednio 13 wersów, 163 wyrazów i 1075 znaków ze spacjami ((...)) oraz 7 wersów, 90 wyrazów i 601 znaków ze spacjami (Z. (...)), a zatem nie tylko nie przekraczały dwukrotnej objętości kwestionowanej przez powodów części artykułu, ale były od niej wręcz krótsze, a zatem nie można ich uznać za nadmiernie rozbudowane w rozumieniu art. 31a ust. 6 pr. pras. Przyjmując zaś, za Sądem Okręgowym (s. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) skróconą wersję tego fragmentu, zajmuje ona 11 wersów, 126 wyrazów i 868 znaków ze spacjami.

Wobec powyższego powodowie wnieśli o:

a. o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I. jego sentencji poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj.: roszczeń zawartych w pkt 3, 5 i 6 pozwu,

b. a w konsekwencji również o zmianę pkt II. sentencji zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według właściwych przepisów prawa,

ewentualnie

c.na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według przedstawionego spisu kosztów, a w wypadku jego nieprzedstawienia - według właściwych przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż mimo częściowo błędnego uzasadnienia zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Za bezzasadne Sąd Apelacyjny uznał przede wszystkim podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dotyczą bowiem okoliczności w istocie bezspornych, a dotyczących treści spornej publikacji oraz treści wniosku z jakim powodowie wystąpili do pozwanego, żądając zamieszczenia sprostowania, a także treści modyfikacji artykułu, dokonanej przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny przyjmuje więc za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, uzupełniając je jedynie o wskazanie, że pełnomocnik, składając w imieniu powodów wniosek o nakazanie opublikowania sprostowania, dysponował stosownym pełnomocnictwem zarówno w sporze przedsądowym, jak i w postępowaniach przed sądami.

Nie można w związku z tym podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że powodowie nie skierowali skutecznie do pozwanego wezwania o opublikowanie sprostowania przed wszczęciem procesu w tej sprawie, gdyż ich wnioski nie spełniały wymogów formalnych przewidzianych w art. 31a Prawa prasowego – to jest nie zostały podpisane przez umocowanego pełnomocnika.

Rozróżnić należy udzielenie pełnomocnictwa od wykreowania dokumentu obrazującego to pełnomocnictwo, przy czym wykreowanie dokumentu pozostaje w istocie bez wpływu na ważność takiego pełnomocnictwa. W tym zakresie zwrócić należy uwagę na – w pełni podzielaną przez Sąd Apelacyjny w tym składzie – linię orzecniczą Sądu Najwyższego, którą obrazuje w szczególności pogląd, zawarty w wyroku tego Sądu z dnia 13 września 2011 r. (sygn. I UK 78/11), zgodnie z którym Dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania. Z kolei w postanowieniu z dnia 23 marca 2006 r. wskazano, iż Dokument pełnomocnictwa nie ma znaczenia konstytutywnego. Takiego charakteru nie ma też wydanie tego dokumentu, skoro nie stanowi ono udzielenia pełnomocnictwa. Konstytutywne znaczenie ma zatem samo udzielenie umocowania procesowego. Jak już wskazano powyższe poglądy należy w pełni podzielić. W istocie stanowisko to powinno znaleźć zastosowanie także do pełnomocnictwa udzielonego w sprawie o nakazanie opublikowania sprostowania i złożenia przedprocesowego wniosku o jego opublikowanie.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy uznać należy, iż jakkolwiek dokument pełnomocnictwa został sporządzony po dniu złożenia wniosku o sprostowanie, tj. w grudniu 2019 roku, jednakże samo pełnomocnictwo zostało udzielone przed złożeniem wniosku. Okoliczność późniejszego sporządzenia dokumentu pełnomocnictwa, nie ma wpływu na skuteczność jego udzielenia. Fakt umocowania adw. A. K. przez powodów nie może budzić wątpliwości w świetle całokształtu twierdzeń pozwu i materiału dowodowego, tj. złożenia przy wniosku sprostowania, podpisanego przez powodów, następnie złożenia pozwu o nakazanie opublikowania sprostowania w imieniu powodów, jak również brak wątpliwości pozwanego co do zakresu umocowania, bowiem dokonał modyfikacji spornego artykułu z powołaniem się na otrzymane wnioski powodów o nakazanie opublikowania sprostowania. Z powyższych względów uznać należy, że wniosek o sprostowanie został złożony w granicach umocowania, pociągając za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanych powodów (art. 95 § 2 k.c.). Nie sposób zatem podzielić stanowiska pozwanego, że wniosek o sprostowanie w dacie wpływu do redakcji nie był podpisany przez umocowanego pełnomocnika.

Zgodzić się należy z zarzutem, że sprostowania powodów były rzeczowe i odnosiły się do faktów oraz dotyczyły nieścisłej i nieprawdziwej wypowiedzi zawartej w artykule.

W ocenie Sądu Apelacyjnego to, iż sprostowanie dotyczy faktów, nie oznacza, że chodzi tylko o informacje o faktach zawarte wprost w opublikowanej wypowiedzi, ale także o informacje, wynikające z danej wypowiedzi w sposób dorozumiany czy pośredni, odnoszące się do faktów. Tym samym przedmiotem sprostowania mogą być sugestie, rozumiane jako informacje o faktach, które nie wynikają wprost z materiału prasowego, lecz są w nim zawarte.

Pozwany zawarł w swej publikacji sugestię, że powodowie inspirowali zmiany art. 95 pr. bank. i uczestniczyli w procesie tworzenia i uchwalania tego przepisu. Sugestię tę pozwany „włożył w usta” uczestników forów internetowych dla frankowiczów i byłych klientów banku (...). Uwzględniając kontekst artykułu należy wskazać, że informacja płynąca z artykułu jest dla czytelnika jasna - powodowie aktywnie, wykorzystując swoje znajomości, uczestniczyli w zmianie prawa na swoją korzyść, a na niekorzyść klientów banku. Ta informacja niewątpliwie dotyczy faktu, który może podlegać sprostowaniu.

Jedynie część sprostowania (...) S.A. nie odnosi się do treści felietonu i jest nierzeczowa. Chodzi o fragment o treści: „Ponadto, zgodnie z treścią ust. 4 i 5 art. 95 Prawa bankowego oraz dotychczasową praktyką i orzecznictwem, zgoda dłużnika nie była potrzebna do przelewu wierzytelności oraz prawa akcesoryjnego jakim jest hipoteka (także w przypadku hipoteki na rzecz banku). Zmiana treści ust 5 i dodanie ust. 6 nie wprowadza nowej zasady w powyższym zakresie, a jedynie usuwa wątpliwości, nadając przepisowi brzmienie zgodne z praktyką i orzecznictwem”. Znamienne jest, że nie wskazano w pozwie, którego fragmentu felietonu dotyczy ta część żądanego sprostowania. Fragment ten, jak słusznie wskazuje pozwany, nadaje się na komentarz do Prawa Bankowego, ale nie na treść sprostowania, zawiera bowiem informacje, które nie odnoszą się do zainteresowanego tj. (...) S.A.

Sprostowanie powodowego banku wymagałoby wykreślenia wskazanego wyżej fragmentu, a tym samym nie mogło zostać uwzględnione. Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 5 prawa prasowego w tekście nadesłanego sprostowania lub odpowiedzi nie wolno bez zgody wnioskodawcy dokonać skrótów ani innych zmian. Poprzednia regulacja, zawarta w ust. 6 tego artykułu zakładała, że w tekście nadesłanego sprostowania lub odpowiedzi nie wolno było bez zgody wnioskodawcy dokonać skrótów ani innych zmian, które by osłabiały jego znaczenie lub zniekształcały intencję autora sprostowania. A zatem co do zasady istniała wcześniej możliwość ingerencji w tekst sprostowania (odpowiedzi na publikację prasową) tak samo jak w każde inne żądanie, co było akceptowane w orzecznictwie (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2009 r., I CSK 58/09). Obecnie, kiedy prawo prasowe nie daje już takiej możliwości (również sądowi), szczególnego znaczenia nabrało zachowanie przez redaktora naczelnego trybu przewidzianego ustawą. Wnioskujący o opublikowanie sprostowania musi mieć możliwość skorygowania przygotowanej przez siebie repliki, skoro tylko on może ją zmodyfikować. Niewdrożenie trybu naprawczego przez redaktora naczelnego, jak w niniejszej sprawie, nie pozbawia zainteresowanego prawa do samodzielnej korekty sprostowania w dowolnym momencie i następnie dochodzenia publikacji sprostowania w skorygowanej wersji (K. Skubisz - Kępka, Sprostowanie i odpowiedź w prasie, Oficyna 2009, s. 268). Jednakże powodowy bank nie dokonał korekty żądanego sprostowania, mimo kwestionowania jego treści przez pozwanego w toku niniejszego postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo nie może jednak zostać uwzględnione w żadnej części, albowiem w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 5 k.c.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego pozwany niezwłocznie po otrzymaniu pism od powodów opublikował ich stanowisko na stronie prowadzonego bloga pod spornym artykułem. Odbiorca artykułu otrzymał w ten sposób pełną informację – mógł się zapoznać zarówno z wersją pozwanego, jak i wersją powodów – i tym samym dokonać własnej oceny opisanych zdarzeń. Powyższe okoliczności stanowią podstawę do oddalenia żądań zgłoszonych w tej sprawie przez powodów.

Przypomnieć należy w tym miejscu, że zasadniczą funkcją i celem sprostowania jest umożliwienie zainteresowanemu, a więc osobie, której dotyczą fakty przytoczone w sprostowanym materiale prasowym, przedstawienia własnej

wersji zdarzeń. Instytucja sprostowania, w przyjmowanym w tej sprawie ujęciu subiektywnym, stanowi szczególnie mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony publicznego sporu (debaty), umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienie swojej wersji wydarzeń. Celem sprostowania jest realizacja zasady „audiatur et altera pars” poprzez umożliwienie zainteresowanemu dotarcia z własną prawdą do opinii publicznej za pośrednictwem tego samego środka przekazu, w którym ukazały się uprzednio informacje, dotyczące jego osoby. Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, tak wskazany cel został w pełni w tej sprawie osiągnięty. Powodowie mieli możliwość, za pośrednictwem bloga kierowanego przez pozwanego, przedstawienia własnej wersji zdarzeń, odniesienia się do stawianych im zarzutów, w tym zakwestionowania ich prawdziwości.

Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Jak powszechnie przyjmuje się, celem zawartej w art. 5 k.c. klauzuli generalnej jest osiągnięcie elastyczności w stosowaniu prawa, możliwość odwołania się do ogólnych zasad słuszności, idei słuszności w prawie i powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa.

W tym miejscu odnieść się należy do wskazywanej przez powodów tzw. zasady czystych rąk, zgodnie z którą na nadużycie przez adwersarza prawa podmiotowego może skutecznie powołać się tylko ten, kto sam nie narusza zasad współżycia społecznego (tak np. wyroki SN: z 9.03.1972 r., III CRN 566/71, LEX nr 7070; z 13.06.2000 r., V CKN 448/00, LEX nr 510984; z 12.06.2013 r., II CSK 632/12, LEX nr 1353432). Do koncepcji, że na nadużycie prawa podmiotowego może powołać się tylko ten, kto sam nie narusza zasad współżycia społecznego, doktryna i orzecznictwo zgłasza wątpliwości. Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I PK 135/10: „reguła wynikająca z tego stanowiska [zasady czystych rąk], której ogólnej trafności nie można kwestionować, nie może być jednak stosowana mechanicznie ani nie może prowadzić do uproszczeń. W szczególności fakt naruszenia zasad współżycia społecznego przez jedną stronę stosunku prawnego nie usprawiedliwia zaniechania przez sąd rozpoznający sprawę dokładnego ustalenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz porównania, rozważenia i ocenienia zachowania się obu stron i wyprowadzenia stąd wniosków co do zasadności postawienia przez tę stronę zarzutu nadużycia prawa podmiotowego, wynikającego z naruszenia zasad współżycia społecznego przez drugą z nich. Ze względu na stopień i okoliczności naruszenia rozpatrywanych zasad przez strony może się bowiem okazać, że zarzut nadużycia prawa postawiony przez jedną z nich powinien zostać uwzględniony, pomimo iż sama dopuściła się takiego naruszenia.” (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 17 kwietnia 2013 r., I ACa 51/13, wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 r., I PK 58/12).

Doktryna zaś wskazuje, że zasada czystych rąk nie powinna być rozumiana jako wprowadzająca generalne, quasi-normatywne ograniczenie zakresu stosowania art. 5 k.c. jedynie do tych przypadków, w których podmiot stawiający swemu przeciwnikowi zarzut nadużycia prawa podmiotowego sam zachowuje się uczciwie i nienagannie. Nie ma podstawy prawnej twierdzenie, że określone osoby, postępujące w sposób budzący zastrzeżenia, nie mogą powołać się na art. 5 k.c., skoro z treści tego unormowania nie wynikają podmiotowe (lub inne) ograniczenia jego działania. Zawężenie zakresu stosowania art. 5 k.c. byłoby także sprzeczne z rolą instytucji nadużycia prawa podmiotowego, będącej jednym z podstawowych instrumentów zharmonizowania skutków wykonywania praw podmiotowych, których treść jest określona prawem przedmiotowym (przepisami prawa), z ocenami uwzględniającymi aprobowane społecznie wartości (tak Beata Janiszewska, Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz do art. 5 k.c., LEX 2018).

Dodać należy, że model oceny przyjęty w art. 5 k.c. przewiduje wyłącznie badanie zachowania jednego podmiotu, czyli uprawnionego czyniącego użytek z przysługującego mu prawa. Normatywne znaczenie tego zachowania nie może być zrównywane, gdy idzie o podstawy działania art. 5 k.c., z postępowaniem innych podmiotów, w szczególności przeciwnika procesowego osoby uprawnionej. Postępowanie tego przeciwnika ma znaczenie prawne, lecz tylko w ramach oceny, czy w określonych okolicznościach, obejmujących również naganne zachowanie dłużnika, zasady współżycia społecznego uzasadniają skuteczne postawienie uprawnionemu zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Mowa w szczególności o ocenie, czy zachowanie uprawnionego stanowi adekwatną (niesprzeczną z zasadami współżycia społecznego) reakcję na postępowanie podmiotu powołującego się na art. 5 k.c. (zob. wyrok SN

z 22.03.2017 r., III CSK 148/16, LEX nr 2352146). Nie chodzi zatem o zestawienie z sobą dwu nagannych zachowań podmiotów prawa, lecz o ocenę wykonania prawa podmiotowego przez uprawnionego, w ramach której weryfikacji poddawana jest wyłącznie sprzeczność jego postępowania z zasadami współżycia społecznego – tyle że w okolicznościach obejmujących także zachowanie przeciwnika procesowego (tak również P. Machnikowski [w:] Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2019, komentarz do art. 5, nt 13).

Oceniając w tym kontekście żądanie powodów, uznać należy, że powodowie domagając się zamieszczenia sprostowań informacji, co do których ich stanowisko zostało zamieszczone na blogu pozwanego i nadal tam jest dostępne, nadużywają instytucji sprostowania prasowego i wynikającego z tej instytucji prawa podmiotowego do żądania publikacji sprostowania. Zachowanie pozwanego, który nie wdrożył trybu naprawczego i nie udzielił odpowiedzi na żądanie opublikowania sprostowania ma ten jedynie skutek, że zainteresowany miał prawo do samodzielnej korekty sprostowania w dowolnym momencie i następnie dochodzenia publikacji sprostowania w skorygowanej wersji, nie pozbawiło jednak pozwanego możliwości powoływania się na art. 5 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnia to oddalenie wniesionego przez powodów powództwa, a także złożonej apelacji na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 k.p.c., a podstawą ustalenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego pozwanego był § 20 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Alicja Fronczyk Aleksandra Kempczyńska Marta Szerel